TEATR MAŁA SCENA

MICHEL de GHELDERODE

CZERWONA MAGIA

PRZEKŁAD:
ZBIGNIEW STOLAREK

TRZECIA PREMIERA
W SEZONIE 1970/1971

MICHEL de GHELDERODE

CZERWONA MAGIA

PRZEKŁAD
ZBIGNIEW STOLAREK

OBSADA:

HIERONIMUS
ZBIGNIEW BEDNARCZYK

SYBILLA
MARIA STOKOWSKA

KAWALER ARMADOR
ANDRZEJ GRĄZIEWICZ

ROMULUS
EUGENIUSZ SZATKOWSKI

MNICH
FLORIAN DROBNIK

INSCENIZACJA I REŻYSERIA
LESZEK STAROŃ

SCENOGRAFIA
WOJCIECH BRUSZEWSKI

DYREKTOR TEATRU
MIECZYSŁAW GÓRKIEWICZ

KIEROWNIK LITERACKI
WITOLD NAWROCKI

dzony na szafot odwoła się tylko do groźby, iż jest nieśmiertelny.

Ważną rolę w sztuce odgrywa także czynnik psychologiczno-mistyczny. Widmo i alchemik oprócz ich funkcji w przebiegu akcji scenicznej są jeszcze uosobieniem ludzkich strachów i nadziei. Człowiek — możemy tę myśl dopowiedzieć — sam sobie stwarza własne strachy i nadzieje, sam jest ich winien, biada mu jednak, jeśli one zyskają samodzielność, zapanują nad nim. Żywioł mistyczny jest dodatkowym łącznikiem między elementami tragizmu i komizmu CZERWONEJ MAGII, podkreśla jej charakter jako dramatu instynktów i namiętności.

JÓZEF GÓRDZIAŁEK

● ● ●

JÓZEF GÓRDZIAŁEK

PRZEKROCZENIE LOSU

MICHEL DE GHELDERODE (ur. 3.4.1898, zm. 1.4.1962) należy do niezwykle płodnych dramatopisarzy, mając na swoim koncie ponad dwadzieścia sztuk. Belg, piszący po francusku, zalicza się też do kręgu tamtejszej awangardy (Anouilh, Beckett), chociaż są u niego widoczne także inspiracje teatru skandynawskiego końca XIX wieku. Największą popularność zdobył w latach trzydziestych m. in. sztukami KRZYSZTOF KOLUMB, BARNABAS, CZERWONA MAGIA. Twórczość Ghelderode'a przejawia bujną fantazję oraz iście flamandzkie połączenie ponurej wizyjności z brutalnym realizmem i groteską. Wprowadza na scenę tajemniczy świat magów i duchów, błaznów i rzezimieszków, ludzi opętanych namiętnościami prostymi i okrutnymi, choć nieraz u ich podłoża znajdują się przeżycia mistyczne. Jest to więc rodzaj teatru sowizdrzalskiego, ale bez jego pogody i optymizmu.

CZERWONA MAGIA powstała w roku 1934. Obiegła wiele scen światowych, była grana po wojnie w Polsce. Dla teatru, dla aktora sztuka stwarzała kilka popisowych ról, choć nastręczała wiele kłopotów inscenizacyjnych. Dla widza była z jednej strony częścią tradycji dramatu europejskiego w jego nurcie kondensacji niszczących żywiołów natury ludzkiej, z drugiej strony zaś obrazowała rozczarowanie a nawet nihilistyczny stosunek autora do współczesności.

Ghelderode na ogół nie ukazuje swoich bohaterów od strony ich uwikłań społecznych. Historia również jest z reguły tylko parawanem kostiumowym, umownym tłem ludzkich dążeń i całego dramatu spełniania się losu. W CZERWONEJ MAGII nie oszczędza się nikogo. Mistrz Hieronimus to drobny ciułacz, skąpiec i... marzyciel. Jego „marzycielstwo" jest funkcją, rozwinięciem dwóch pierwszych cech do nieograniczonego posiadania i używania. Prowadząc do przekroczenia właściwego mu porządku moralnego, staje się też źródłem klęski bohatera. Żona Hieronimusa, Sybilla, wegetująca wśród pozorów zasad namiastkami życia, sprzysięga się bez skrupułów z najbezwzględniejszym oszustem i zbrodniarzem, który jej stworzył szanse... być kobietą. Alchemik Armador, hochsztapler okrutny, realizuje najbardziej konsekwentnie plan obrabowania Hieronimusa i pozbycia się wspólników. Jest szyderczo jednolity, w tym jego siła. Mnich, jowialny błazen i hipokryta, ginie z ręki Armadora, ponieważ dał się uwieść możliwości odejścia od swojej roli. Wreszcie Romulus, żebrak i szipcel mnisi, inicjator spisku, staje się pierwszą ofiarą, gdy usiłuje zdradzić, zmienić przebieg losu.

W tym logicznym dramacie okropności tkwi jednak ogromny ładunek komizmu, znakomicie rozbrajający posępny nastrój sztuki. Żywioł komiczny przenika już same monologi Hieronimusa dzięki kontrastowi niemal poetyckich wynurzeń z przyziemnością celów (np. czuje się on właścicielem pustki w domu, żałując, że nie można jej spieniężyć). Komizm sowizdrzalskiego franta reprezentuje Mnich, zawsze skłonny rozprawiać o zbawieniu i filantropii przy manifestacji potrzeb własnego brzucha, zawsze kończący kwestię psuciem powietrza. Najwięcej pierwiastka komicznego zawiera jednak główna postać mistrza Hieronimusa, którego refleksje, urojenia, zachowanie, sposób rozumowania przypominają jak gdyby Don Kichota skąpstwa. Można uznać za symbol, że Hieronimus nawet prowa-

CENA ZŁ 3,—

Sufler MARIA CZASZKA, Kierownik techniczny BOGDAN CHOMIAK, Kierownik sceny KAZIMIERZ GADUŁA, Kierownik oświetlenia JAN KRĘŻEL, Kierownicy pracowni teatralnych: krawieckiej męskiej MICHAŁ WALCZAK, krawieckiej damskiej HELENA THIENEL, perukarskiej ZOFIA JANKOWSKA, stolarskiej ROMAN SZCZEPAN, malarskiej ANTONI UNDEROWICZ, modelarskiej KONRAD CUDOK, tapicerskiej JERZY RAJWA, szewskiej BERNARD MALINOWSKI, elektryk JANUSZ WYWIOŁ, akustyk HENRYK KUBIS.

zgk 2 2221/70 400 szt. L-13

Bezpłatny